

# Małpa, W środku nocy

znowu nie śpię  
w środku nocy wrzeszczę w niebogłosa  
ktoś w tym mieście słyszy że wzywam pomocy  
gdzie jesteście  
gdy was wołam, znów mam przed sobą potwora  
i nie zdołam sam mu stawić czoła,  
nie  
nie  
nie

wiem, sam tego chciałem  
sam tego chciałem  
wiem  
wszystko co działo się  
ostatnio, było tylko snem  
sam tego chciałem  
kiedy słowo było ciałem  
dziś nikogo nie mam obok  
ale siedzę sam ze sobą  
to nie zdrowi  
chcę na nowo zacząć z tobą  
ale boję się co będzie dalej

znasz mnie doskonale  
strasznie źle mi z tym , ze straciłem w ciebie wiarę  
gorzkie żale, w studiu jak w konfesjonale

Amen  
ani razu nie skłamałem  
przed mikrofonem  
stoję jak przed panem  
czuję że zostanę sam na wieki wieków amen  
proszę powiedz mi że nie wariowałem

znowu nie śpię  
w środku nocy wrzeszczę w niebogłosa  
bierzcie i jedźcie z tego jak prorocy  
chcecie jeszcze?

cdn